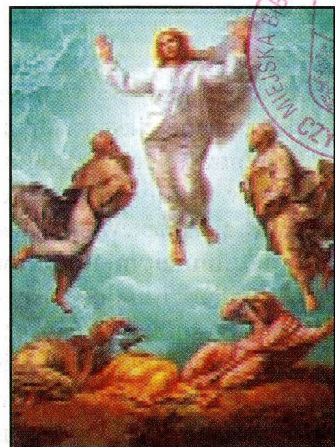


Góra Przemienienia

TYGODNIK PARAFIALNY



18 grudnia
2 Sm 7,1-5.8b-12.14a.16; Ps 89;
Rz 16,25-27;
Łk 1,26-38

19 grudnia
Sdz 13,2-7.24-25a; Ps 71;
Łk 1,5-25

20 grudnia
Iz 7,10-14; Ps 24;
Łk 1,26-38

21 grudnia
Pnp 2,8-14
lub So 3,14-18a; Ps 33;
Łk 1,39-45

22 grudnia
1 Sm 1,24-28; 1 Sm 2,1.4-7;
Łk 1,46-56

23 grudnia
Ml 3,1-4; 4,5-6; Ps 25;
Łk 1,57-66

24 grudnia
2 Sm 7,1-5.8b-12.14a.16; Ps 89;
Łk 1,67-69

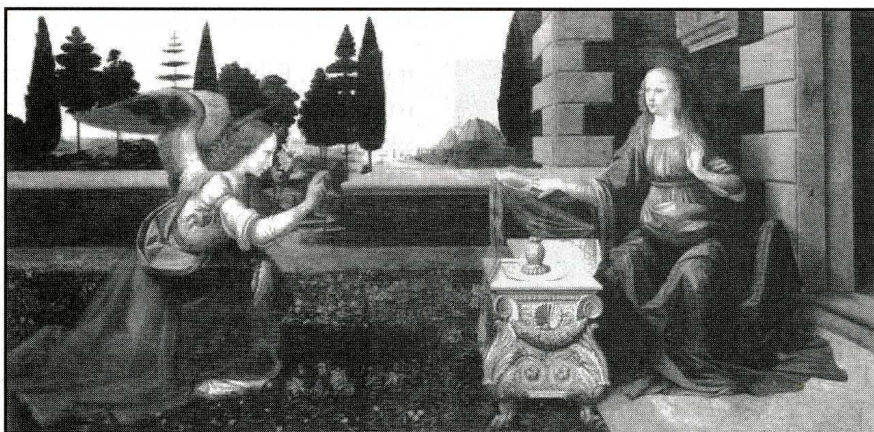
WNUMERZE:

Dziękczynienie za dar kanonizacji.....	2
Ogłoszenia parafialne.....	6
Intencje mszalne.....	7
Obrzęd wieczerzy wigilijnej w rodzinie.....	7
Sprawozdanie z działalności POAK.....	8
Rocznica stanu wojennego.....	9
Pozdrowienia z Rzymu.....	12

Góra Przemienienia nr 51 (124) 18 grudnia 2005r.

Zbierzcie pozostałe ułamki...

Wiara Maryi i nasza wiara



Wypełnia się powoli czas Adwentu. Serca wiernych, czuwających wytrwale w Adwencie na przyjście Chrystusa, napęniają się coraz większą radością. Pan jest blisko! Bóg wypełnia swoje obietnice. To, co zapowiadali prorocy, staje się naszym udziałem.

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam Maryję, jako wzór oczekiwania. Ona od dzieciństwa przygotowywała się na ten moment, który opisuje Ewangelista. Jej przeczyste, Niepokalane Serce gotowe było na największą ofiarę. Anioł Gabriel, który w tajemniczy sposób nawiedza Maryję, nie tylko przekazuje jej Bożą wiadomość, ale także oddaje jej cześć. W Jego słowach wyraża się najwyższy szacunek: **„Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą”** (Łk 1,28). Maryja jest Osobą najbliższą Bogu spośród

wszystkich ludzi. Jest „pełna łaski” w tym momencie, jest „pełna łaski” zawsze, od chwili poczęcia. Jej serce jest sanktuarium Bożej miłości. Ona jest zawsze gotowa na spotkanie z Panem i na wypełnianie Jego woli.

Odpowiedź Maryi na Bożą wieść jest także zadziwiająca. Świadczy o bezwarunkowym posłuszeństwie wiary Dziewczyny z Nazaretu. **„Oto ja Służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa”** (Łk 1,38). Maryja jest ideałem człowieczeństwa. Choć nie rozumie „jak się to stanie” (por. Łk 1,34), wierzy Bogu do końca. Wie, że Bogu nie można niczego odmówić, choćby zgoda wymagała największego heroizmu i wielkiej ofiary. Bóg z wszystkiego potrafi wyprowadzić dobro, dla Niego nie ma nic niemożliwego.

(C.d. na s. 2)

(C.d. ze s. 2)

Gdy wpatrujemy się w „**Pannę wierną**” zapytajmy: jaka jest moja wiara? Czy potrafię zaufać Bogu zawsze, także w trudnych chwilach? Czy w chwilach niepewności chcę oprzeć się na „**mocnym fundamencie**”? Czy trudności nie osłabiają mojego zapachu do służenia Bogu?

Podstawą silnej wiary jest świętość. „**Pełnia łaski**”, w której trwała Maryja, była warunkiem koniecznym do przyjęcia „**posłannictwa miłości**”.

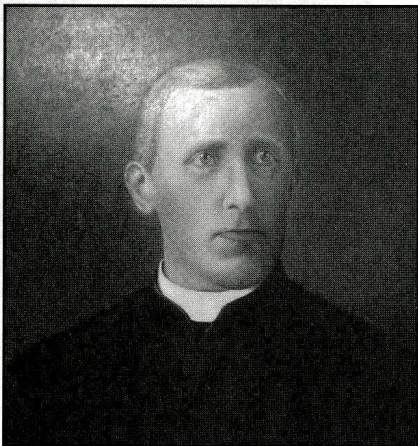
Jeśli nie umiemy starać się o świętość nie będziemy także wierni Bogu. Jeśli mi nie zależy na świętości, wzgardzę Bogiem zawsze wtedy, kiedy stanie mi przed oczami jakieś ziemskie, ulotne dobro. A więc przede wszystkim należy dążyć do świętości, do życia w łasce uświęcającej. Nie będzie to „**pełnia łaski**”, jak w życiu Maryi, ale może być to napełnienie łaską, która nas przybliży do wiecznego zbawienia. Bez łaski Bożej nie można się zbawić. Trzeba jej zawsze pragnąć

i pielęgnować w sercu, a wtedy będziemy święci przed Bożym obliczem.

Pan przychodzi, jest blisko nas, puka do naszych serc. Każdy przeżywa w życiu swój „**Nazaret**”, gdy Pan do czegoś go wzywa, gdy żąda mniejszej czy większej ofiary. Czy moje serce w takiej chwili otworzy się na działanie Boga? Czy odpowiem „**tak**”, jak Maryja? Czy przyjmę wezwanie Bożej miłości?

ks. Tomasz Grzywna

Dziękczynienie za dar kanonizacji św. Zygmunta Gorazdowskiego, kapłana (18.12.2005).



Czwarta niedziela Adwentu – 18.12.2005 roku - przejdzie do historii parafii Ojców Franciszkanów i naszej, Przemienienia Pańskiego, gdyż jest to uroczystość dziękczynienia za dar kanonizacji naszego rodaka, ks. Zygmunta Gorazdowskiego, którego w poczet świętych zaliczył papież Benedykt XVI w dniu 23.10.2005. Dziś pod przewodnictwem naszego Metropolity, Księdza Arcybiskupa Józefa Michalika, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, przychodzi nam złożyć wielkie dziękczynienie. Do tego wydarzenia przygotowaliśmy się przez szereg tygodni przedstawiając sylwetkę naszego Rodaka, kapłana, który przez całe swoje życie pracował w archidiecezji lwowskiej.

W Wydawnictwie Diecezji Tar-

nowskiej „Biblos”, ukazał się w tym roku tomik wierszy poświęcony św. Zygmuntovi Gorazdowskiemu, zatytułowany „Niosący Miłość”. Słowem wstępnym ten tomik opatrzył ks. kardynał Marian Jaworski, Metropolita Lwowski obrządku łacińskiego, który ocenia te wiersze jako „zbiór refleksji, przemyśleń i duchowych doświadczeń, które zrodziły się z zadumy nad bogactwem życia i posługiwania ks. Zygmunta Gorazdowskiego – Ojca Ubogich”¹. Postać św. Zygmunta Gorazdowskiego odślania się przed dzisiejszym światem jako kapłana służącego miłości miłosiernej. Na okładkach tego zbiorku znajdują się dwie ikony: „Święty ksiądz Zygmunt niosący Miłość” i „Święty Zygmunt Ojciec Ubogich”. Ikony te wraz z opisem są dziełem s. Jarosławy Młyńskiej i s. Oliwi Słoty pod kierunkiem Wirginei Pasternak. Można powiedzieć, że ikony te streszczają czy ukazują **pełny charyzmat św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego i odślaniają duchowość tego Świętego**. Te ikony ukazują kapłana, który:

- dogłębnie zrozumiał przykazania miłości Boga i bliźniego i wypełniał je swoim życiem;
- swoimi dłońmi i sercem wypełnionym miłością dawała chleb powszedni i Chleb „dający życie wieczne”;

- pracował bezinteresownie, nie dla chwały, honorów czy zaszczytów;
- usilnie zabiegał o zbawienie powierzonych jego pieczy ludzi;
- umiał odczytać – dziś powiedzieliśmy – znaki czasów;
- nie unikał trudnych problemów;
- był zatroskany o potrzeby materialne i duchowe ludzi;
- emanował pokojem i dobrocią, co uwidocznił napis na ornacie: PAX ET BONUM – POKÓJ I DOBRO;
- był człowiekiem o nieposzlakowanej opinii i głębokim życiu duchowym;
- był zapracowany jak św. Józef w Nazarecie;
- był wpatrzony w postać św. Franciszka z Asyżu, owej „Biedaczyny”;
- był niestrudzonym głosicielem Bożego słowa;
- podjął się dźwigania ciężaru własnego i cudzego krzyża;
- miał serce przepełnione żarliwą miłością;
- miał silną, głęboką wiarę zasilaną modlitwą kontemplacyjną;
- w życiu kierował się zasadami wiary, nadziei i miłości;
- uważnie słuchał natchnień Ducha Świętego i bicia ludzkiego serca;
- na pierwszym miejscu postawił Chrystusa w Eucharystii;
- wiernie wypełniał zadania postawione mu przez Opatrzność Bożą,

która czuwała nad nim i jego poczynaniami;

- najczęściej był otaczany żebrakami, stąd przydomek „ksiądz dziadów”, co nie było tytułem uwłaczającym czy umniejszającym jego zasługi, ale „wspaniałą ozdobą”²²;
- pochylał się nad człowiekiem odrzuconym, bezdomnym, wyciągającym rękę po chleb, porzuconym na bruku, odrąconym przez syty i bogaty świat, ale poszukującym oparcia i przyjaźni, dobrego serca;
- doprowadzał ludzi do poznania i umiłowania Boga;
- nie odrzącał wyciągniętej w jego stronę ręki;
- na wyciągniętą w jego stronę dłoń żebraka odpowiadał poruszeniem swego serca i własnej ręki, bo to „misterium miłości”²³
- sam wychodził naprzeciw pragnieniom najbiedniejszych;
- był współczującym z cierpiącymi, bo sam dzwigał krzyż choroby;
- szanował bliźniego, owego żebraka, a dając chleb dawał miłość;
- wspierając ubogiego wiedział, że jest to PAUPER CHRISTI – UBOGI CHRYSZTUSA;
- swoim przykładem zachęcał do świadczenia dobra;
- miał szeroko otwarte oczy, twarz zamyśloną nad tym, jakby skuteczniej działać, szukając wsparcia u Najwyższego;
- uważnie wsłuchiwał się w głos wołających o pomoc (odsłonięte ucho);
- dziś także nasłuchuje naszego wołania;
- dając chleb głodnemu czyni to na tle kościoła, co wskazuje, że człowiekowi oprócz chleba powszedniego potrzeba Chleba eucharystycznego, dającego „życie wieczne”;
- dając chleb czyni znak krzyża, który jest widoczny na chlebie, aby cenić sobie dar Boży i przyjmować krzyże życia;
- dając chleb uczy nas miłości czynnej, zarządzającej potrzebom bliźnich;
- dając chleb na tle wieży kościelnej uczy nas potrzeby służby i niesienia pomocy drugiemu człowiekowi oraz wdzięczności za poczynania Kościoła w dziele niesienia pomocy;
- wskazuje, że chleb powszedni i Chleb eucharystyczny, to szkoła mi-

łości czynnej;
- wskazuje, że wszelkie działanie jest wtedy skuteczniejsze, gdy jest wsparte Bożym błogosławieństwem przekazywanym przez Kościół, kiedy człowiek kieruje się wiarą, nadzieją i miłością;
- mówi jak żyć:

SERCE PRZY BOGU RĘCE PRZY PRACY.

A co mówią nam wiersze w większości napisane przez Siostry Józefitki, duchowe Córki św. kapłana Zygmunta Gorazdowskiego, choć nie brak i innych autorów. Tych wierszy jest 39. Jest to przegląd dość szeroki, ukazujący całą **panoramę duchowości św. Kapłana.**

Z tych wierszy dowiadujemy się, że „Zygmunt”, to „opieka, zwycięstwo, pokora i odwaga”²⁴, a mówić o nim – „to mało I choćby to były złote słowa Łatwo wypłowieją Od Ciebie trzeba nam się uczyć Świętości i ducha ofiary Ćwiczenia się w pokorze, zawierzeniu”²⁵.

Znajdujemy wiersze, które odwołują się do życiowej maksymy Świętego: „Serce przy Bogu, ręce przy pracy”²⁶, które ukazują kapłana urodzonego „W Sanockiej Ziemi”²⁷, pracującego „bez rozgłosu”²⁸, „gdy jako kapłan chce dla biednych żyć...”²⁹, który „Już od świtu jest gotów służyć Wpierw na klęczkach jednoczy się z Bogiem W długiej cichej skupionej modlitwie A gdy słońce w witrażu zagłada Wstaje z klęczek Bogiem przepelniony Potem ludzi do stołu zaprasza I z radością Chleb z Nieba rozdaje Często sam w głębię serc ludzkich wgląda I prowadzi w miłosierdzia zdroje”³⁰.

Nasz Święty to człowiek, który nie pamięta o sobie, ale stara się być „wszystkim dla wszystkich”³¹, który pozwolił, aby Chrystus, Dobry



Pasterz, całkowicie zawładnął jego sercem, dzięki czemu:

„Staje się
Okiem ślepego
Staje się nogą
Chromemu
Staje się
WSZYSTKIM dla WSZYSTKICH”³².

Św. Zygmunt, to lwowski Samarytanin, który szedł do chorych na zaraźliwą, dziesiątkującą ludzi chorobę, która „zagarniała kosiła zbierała”³³, z wiarą „mocniejszą niż cedry Libanu”³⁴, który mimo swej fizycznej słabości miał „serce olbrzyma”³⁵, które biło na ulicach Lwowa, wśród wybrańców losu: chorych, kalekich, głodnych, bezdomnych, porzuconych.

Jego posługa budziła i po latach budzi „zadziwienie”³⁶, które trudno do końca zrozumieć bez utożsamienia się z Chrystusem. Św. Zygmunt chodził przed Bogiem „w zasięgu Jego spojrzenia”³⁷. Odpowiedzią na „zadziwienie” może być wiersz „Miłość fundamentem”, który przytaczam w całości, bo jego autor czy autorka trafnie oddaje istotę jego duchowości:

„Święty Zygmuncie!
Okazałeś się wiernym Przyjacielem Jezusa,
Odnowiłeś Jego drogi czyniąc Miłosierdzie...
Przeszliście:
On po palestyńskich
A Ty po galicyjskich ścieżkach.
Z pewnością nieraz samotnie,
ze łzą w oku,
poprzez gęstwinę problemów,
przeciwności i pytań!
Nie zgubiły Cię ludzkie opinie,
nie złamały żadne zarzuty.
(C.d. na s. 4)

(C.d. ze s. 3)

*Ze zdrowiem na agrafce,
wytartej sutannie,
z projektami bez pokrycia,
z dziurawymi kieszeniami finansów,
z pełną głową ludzkich potrzeb.
Twoje wielkie serce wytrzymało wszelkie próby
I odniosło zwycięstwo,
bo Miłość Boga była Twym fundamentem*¹⁸.

Św. ksiądz Zygmunt nie osiągnąłby w życiu takich rezultatów, gdyby nie miłość Boga i wypływająca zeń miłość bliźniego, którymi żył. Miłość, chodzenie w zasięgu Bożego spojrzenia i gorąca modlitwa, była owym „sekretem” owocnego posłannictwa¹⁹, gdyż ks. Zygmunt był „zakochany w Chrystusie”²⁰, który:

*„W zwyczajnej codzienności
dostrzegał nadzwyczajne wyzwania,
Bo był ZAKOCHANY W CHRYSZTUSIE!”*

W stosunku do potrzebujących był Szymonem Cyrenejczykiem²¹, a nade wszystko kochającym Ojcem²². Można też odnaleźć myśli nawiązujące do powołania Zgromadzenia Sióstr Świętego Józefa:

*„Gdy żyłeś,
Matki skąpiły swym dzieciom
Uczuć (...)
Wiedząc iż miłość w rodzinach
Przybliży Boga,
Powołałeś rodzinę zastępczą
Pod patronatem
Samego Józefa*²³.

Ten święty Kapłan to „ojciec dziadów”²⁴, to „ksiądz dziadów”²⁵, to tytuł, który nie jest wzgardą,

ale „wspaniałą ozdobą”²⁶, o którym wyrażano się z dumą: „i z całą dumą, świętym Go nazwała”²⁷.

Dziś też nie brakuje potrzebujących, nędzarzy, bezdomnych, głodnych, a przed niejedną furką klasztorną „słysząc dźwięk pustych słoików (...), bo gorąca zupa, to dla nich prawdziwy rarytas”. Siostry dają, bo to jest dziwny

*„sklep,
w którym nikt o cenę nie pyta,
tutaj za ladą stanęła miłość,
która z serca do serca jak iskra prze-
myka”*²⁸.

On, Ojciec, Założyciel Zgromadzenia, posyła swoje duchowe Córki z bagażem miłości, bo wciąż biedny na nie czeka²⁹:

*„Idź przed siebie moja córko
jak mnie posłał Bóg Miłości
tak i ciebie dziś posyła”*³⁰.

W poezji tu prezentowanej można spotkać echo apostołskiej posługi św. Zygmunta dające znać o sobie w różny sposób; w różny sposób oddziaływające na człowieka, w różny sposób trafiający do serca człowieka:

*„Słowem, radą
Spojrzeniem ... zrozumieniem
Zasłuchaniem, które tchnęło wiecznością
Zadumaniem rodzącym decyzje”*³¹,
a także przez
*„... wyrozumiałość i czułość,
Delikatność i dobroć,
Wymagania i miłość,
Przebaczenie ... pomoc ... niestrudzenie,
i ciągle w drodze!”*³².

Ks. Gorazdowski wędrując ulica-

mi Lwowa

*„Szuka dla chorych i nędzarzy,
pieniędzy, lekarstw, odzienia i chle-
ba.*

*Szuka domów dla tych,
których gościnnie przyjęła jedynie
ulica”*³³.

Ta „wędrownka cierpienia” nie skończyła się. Poeci czy znacznie częściej poetki tego zbioru, nie zatrzymują się tylko nad bogatą duchowością św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, ale prowadzą nas ulicami i drogami współczesności. Prowadzą nas na ulice Warszawy, Wrocławia, Krakowa, gdzie „cierpienie wczesnym rankiem wędrownkę zaczyna”³⁴. Wędruje ono do szpitala, do izolatki, gdzie gaśnie chora na AIDS, zagłada do staruszki, której nikt nie kocha, a jedynie oferuje eutanazję. Idzie na dworzec, gdzie trudno odróżnić podróżnego od żebraka, zagłada do pustego, dziecięcego wózka, „w którym wygodnie aborcja się ułożyła”³⁵, zatrzymuje się nad skutkami katastrofy ekologicznej, zagłada na dyskotekę, gdzie „w oparach narkotyków, rozwiązłości i wodosпадzie piwa”³⁶ bawią się ludzie, do internetowej kawiarenki, „w której godzinami człowiek przed samym sobą ucieka”³⁷, do domu dziecka i domu pogodnej jesieni, „bo w rodzinie na miłość nie ma już miejsca”³⁸; zagłada w kuluary sejmu, na ulice miast i wiosek, gdzie „siostra józefitka wczesnym rankiem, jak przed laty we Lwowie, wędrownkę zaczyna”³⁹.

Siostry, mimo iż ich postęga jest tak błogosławiona, tak potrzebna, nie zawsze spotykają się ze zrozumieniem czy z życzliwością, ale powodowane miłością i postawą służby, idą, bo:

*„To nic, że palcem przez gruboskór-
nych jest wytykana,
czasami wyśmiana,
może uznana za fanatyka.*

*Ona idzie tam,
gdzie miłość nie jest kochana”*⁴⁰.

Niosą tę miłość „białym i czarnoskórym”,

*„gdzie spieszno łzom
Nie ocieranym i bezradnym
Bliskim i dalekim”*⁴¹.

Niosą pomoc, bo tak czynił i mówił Chrystus, bo tak bo tak mówił i czynił Ojciec Założyciel i tradycja Zgromadzenia⁴².

Dziś, kiedy przeżywamy Wielki



Dzień Dziękczynienia za dar kanonizacji św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, i „powiało ideałem Księdza działów”⁴³, przypomina się zobowiązanie dla Sióstr, a także dla wielu z nas:

„CHRYSZTUS, który Cię wezwał do tej Wspólnoty służebnej chce

Twoim sercem kochać

Twoimi rękami pomagać

Twoim trudem zbawiać

Twoim cierpieniem dokonywać wielkich rzeczy.

... Uniź samego siebie

stań się niczym

żeby być wszystkim dla wszystkich

... Naucz się dawać

nieustannie

nieznanym

przypadkowym

autentycznie potrzebującym

dawać

wszystko

ostatek

może najlepsze, jedyne, cenne

dawać nie żądając

aż do końca dawać

do ostatka

bez rozgłosu...

A nade wszystko w głębi zjednoczenie

Oddać się BOGU i istnieć jako narzędzie pomnażania w świecie

Radości, pokoju i miłości⁴⁴ (...).

Piszący zdają sobie sprawę, że życie jest ciągłym wyzwaniem, wołaniem o przemianę, stąd prośba:

„Strząśnij ze mnie święty Zygumencie

Bylejakość i wszystko co szare

W sercu rozpal płomień miłości

By i ono mogło być darem

Me tchórzostwo zamień na męstwo

I z letniości mnie wylecz ponurej”⁴⁵.

Pójście śladami Świętego łatwym nie jest, ale przynosi radość, że można kontynuować jego „charyzmatyczne dziedzictwo służby bliźnim”⁴⁶. Chcąc jednak podołać, sprostać tym wymaganiom, trzeba, aby w sercu płonął Boski Ogień, Blask, Promień, Chłód i Cień chroniący przed skwarem. Stąd prośba:

„Niech mnie, jak Jego

Ogień ten trawi

niech w siebie mnie zamienia

niech we mnie płonie

innych dotyka

Miłość, co serca przemienia”⁴⁷.

Taka jest ta poezja. Jest ona o wiele bogatsza, piękniejsza, ale w tak

krótkim opracowaniu nie łatwo jest wszystko ująć, jak niełatwo ukazać w całej pełni duchowość św. Zygmunta Gorazdowskiego. Autorom tej prezentacji udało się to w wielce zadowalającym stopniu, bo trzeba pamiętać, że poezja, to „**przyozdabianie myśli słowami**”, jak wyraził się słynny kompozytor Włodzimierz Korcz⁴⁸. Siostry zakonne, bo one w większości są autorkami tych wierszy, uwiły piękny wieniec z najdroższych pereł myśli, aby przyozdobić nim aureolę swojego Ojca Założyciela. Te wiersze pisane są sercem i ... życiem. One rodziły się na medytacji – tak przypuszczam – w cichej rozmowie ze Świętym. Nam tylko wypada zaprosić św. Zygmunta, aby towarzyszył nam na często wzburzonej fali naszego życia, aby podpłynął do nas i pomógł nam bezpiecznie dotrzeć do bezpiecznej przystani, do Domu Ojca. Póki co, trzeba wziąć na drogę „**plecak pełen nadziei**”⁴⁹ wlokąc za sobą „worek słabości i upadków”⁵⁰.

Ks. Andrzej Skiba

1 Słowo wstępne, s. 5.

2 C. Dąbrowska, Książdz dziadów, s. 41.

3 Opis ikony. Święty Zygmunt ojciec ubogich, s. 12.

4 D. Grochola, Zwycięstwo, s. 20.

5 N. Jakubowczak, Ks. Zygmunt Gorazdowski, s. 61.

6 I. Karasińska, Serce przy Bogu, s. 21 n oraz ta sama: Siostra od Józefa, s. 66; J. Róg, Słowo do Sługi Bożego Zygmunta, s. 31;

7 C. Dąbrowska, W Sanockiej Ziemi, s. 23 n.

8 W. Skoniecki, Bez rozgłosu, s. 25 n.

9 Tamże, s. 25.

10 K. Kawecka, Portret proboszcza, s. 27.

11 C. Dąbrowska, Wszystkim dla wszystkich, s. 28 n.

12 Tamże, s. 29.

13 J. Róg, “Wiara góry przenosi”, s. 30.

14 Tamże.

15 J. Róg, Słowo do Sługi Bożego Zygmunta, s. 31.

16 K. Kawecka, Zadziwienie, s. 32.

17 M. Żyńska, Okruchy sekretu, s. 34.

18 Booogle, Miłość fundamentem, s. 35.

19 M. Żyńska, Okruchy sekretu, s. 34.
20 Booogle, Zakochany w Chrystusie, s. 44.

21 Booogle, Szymon – Zygmunt, s. 48.

22 W. Skoniecki, Bez rozgłosu, s. 25 n; L. Niemczura, Zamyślenia nad obrazem, s. 33 oraz Zaproszenie do drogi, s. 56; M. Banach, Nasz Ojciec, s. 36 oraz Bez ceny, s. 42; N. Świerad, Ślady kroków, s. 43; ***, s. 50 nn; L. Blumag, Spotkałem Ojca ubogich, s. 58; N. Jakubowczak, Ks. Zygmunt Gorazdowski, s. 61; L. Romanek, Wyzwanie z obrazu, s. 62 oraz Przychodzę do Ciebie, s. 63. Tych określić „Ojciec” jest zapewne więcej, ale te dało się łatwo odnaleźć.

23 E. Janicka, Modlitwa do księdza Zygmunta Gorazdowskiego, s. 38.

24 A. Buschmann, Dwaj święci, s. 39;

25 C. Dąbrowska, Książdz dziadów, s. 41.

26 Tamże.

27 M. Banach, Poranek, s. 40.

28 M. Banach, Bez ceny, s. 42.

29 Por. N. Świerad, Ślady kroków, s. 43.

30 Tamże.

31 L. Niemczura, Św. Zygumencie, s. 45.

32 L. Niemczura, Zaproszenie do drogi, s. 56.

33 M. Banach, Wędrowka cierpienia, s. 46.

34 Tamże.

35 Tamże.

36 Tamże, s. 47.

37 Tamże.

38 Tamże.

39 Tamże.

40 Tamże.

41 J. Róg, Miłujcie jedni drugich, s. 49.

42 *** Na Łyczakowskim Cmentarzu, s. 51.

43 Tamże, s. 50.

44 Tamże, s. 51 n.

45 K. Kawecka, Prośba, s. 54.

46 K. Kawecka, Radość, s. 55.

47 S. Kułaga, Boski Ogniu, s. 57.

48 Audycja nadana w I programie Polskiego Radia w formie rozmowy z kompozytorem w dniu 20 listopada, 2005 roku.

49 Por. J. Róg, W turystyczny szlak, s. 60.

50 L. Romanek, Dziękuję, s. 64 n; tu: 65.

4 Niedziela Adwentu – 18.12.2005 r.

oraz

UROCYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

1. Nabożeństwo różańcowe, na które dziś zapraszamy odpawimy o godzinie 17:30. Na Nowy Rok nie będzie zmiany tajemnic różańcowych choć jest to pierwsza niedziela miesiąca, ale przenosimy tę zmianę na 8 stycznia, na godzinę 17:00 i będzie to połączone z dzieleniem się opłatkiem. Zapraszamy.

2. We środę i czwartek w naszej parafii podobnie jak i u Ojców Franciszkanów odbywać się będą całodziennie spowiedzi adwentowe. Spowiadamy od godziny 8:30 do 12:00 oraz od 14:00 – 18:00, z półgodzinnymi przerwami o godz.: 10:00 i 16:00. Prosimy, aby nie odkładać spowiedzi tylko na czwartek, bo jak mówi doświadczenie, wtedy są ogromne kolejki, a dzień wcześniej tak bywało, że nie było kogo spowiadać. To jest ostatnia godzina i dla swojej duszy trzeba znaleźć chwilę czasu. W poniedziałek spowiadamy w Nowotańcu i na Dąbrówce, we wtorek w parafii Chrystusa Króla, a środa i czwartek są zarezerwowane dla naszych parafian.

3. W piątek, 23 grudnia, od godziny 9:00, nawiedzać będziemy tych chorych naszej parafii, którzy nie korzystają z posługi comiesięcznej. Rodziny czy opiekunów prosimy o zgłaszanie tych chorych.



4. Także w najbliższy piątek przypada rocznica święceń biskupich, a w sobotę dzień imienin ks. bp. Adama Szala, który niejednokrotnie gościł w naszej parafii, usługując nam. Pamiętajmy o nim w naszych codziennych modlitwach.

5. W sobotę wypada Wigilia Bożego Narodzenia, święty wieczór podczas którego zasiądziemy do wspólnego stołu. Niech w ten wyjątkowy wieczór obok łamania się opłatkiem towarzyszy nam czytanie fragmentu Pisma świętego o narodzeniu Pana Jezusa, modlitwa, śpiewanie kolęd w gronie rodziny czy najbliższych. Na wigilię nie podajemy ani nie spożywamy alkoholu. Obrzęd wigilijny jest wydrukowany w naszej parafialnej gazetce. Na Wigilię nie ma Mszy świętej wieczornej.

6. Po wigilii, w niedzielę, o północy, **UROCYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO – PASTERKA**. Przed „Pasterką” o godzinie 23:00, młodzież naszej parafii przedstawi program słowno – muzyczny na temat Bożego Narodzenia. Zapraszamy. Porządek Mszy świętej w tę Uroczystość pozostaje bez zmian, jak w każdą niedzielę. Na Boże Narodzenie podobnie jak i na Świętego Szczepana nie będzie popołudniowego nabożeństwa.

7. Taca mszalna z „Pasterki” po połowie przeznaczona jest na Fundusz Ochrony Życia w parafii i Archidiecezji. Za wszelkie ofiary składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

8. We wtorek, 27.12., wypada **ŚWIĘTO św. JANA APOSTOŁA i EWANGELISTY**. Podczas Mszy świętej o godzinie 18:00, błogosławić będziemy wino.

9. W **PIĄTEK** – 30 grudnia – przypada **ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY: JEZUSA, MARYI i JÓZEFA**. W tym dniu polecamy Świętej Rodzinie nasze rodziny, aby były Bogiem silne, opierające się na trwałych

podstawach wiary, nadziei i miłości oraz zdrowej tradycji.

10. W sobotę, 31 grudnia, **ZAKOŃCZENIE ROKU PAŃSKIEGO 2005**. Zapraszamy na Mszę świętą na godzinę 18:00, podczas której dziękować będziemy Panu Bogu na dar minionego czasu, za wszelkie dobrodziejstwa, przepraszać za wszystkie grzechy, niewierności i zaniedbania, a także prosić o Jego błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej na **Nowy, 2006 ROK PAŃSKI**.

11. W okresie Bożego Narodzenia nawiedzimy Parafian mieszkających przy następujących ulicach:

- 28 grudnia – środa, od godziny 9:00 – Stroże i Płowce;
- 29 grudnia – czwartek, od godziny 16:00 – ul. Kościuszki (numery parzyste), Matejki
- 30 grudnia – piątek, od godziny 16:00 – ul. Rymanowska (numery parzyste), Wiejska, Wałowa, Grzegorz, 3 Maja, Rynek, Grodka, Plac św. Michała;
- 2 stycznia – poniedziałek, od godziny 16:00 – ul. Kazimierza Wielkiego, Piłsudskiego, Lenartowicza, Modrzewskiego;
- 3 stycznia – wtorek, od godziny 16:00 – ul. Mickiewicza, Szopena;
- 4 stycznia – środa, od godziny 16:00 – ul. Sobieskiego;
- 7 stycznia – sobota, od godziny 9:00 – ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, E. Plater, Parkowa, Traugutta, Zacisze, Mniszek – Tchorznickiego, Zamkowa, Cerkiewna
- 9 stycznia – poniedziałek, od godziny 16:00 – ul. Berka Joselewicza, Kopernika nr 4 i 6;
- 10 stycznia – wtorek, od godziny 16:00 – ul. Kopernika nr 8 i 10;
- 11 stycznia – środa, od godziny 16:00 – ul. Heweliusza;
- 12 stycznia – czwartek, kolęda dodatkowa, dla tych, których nie było lub zostali pominięci (od godz. 16:00).

Serdeczne podziękowania składamy Siostrzom z róży 22 im. św. Zygmunta Gorazdowskiego za ofiarę w wysokości 250 złotych na renowację ołtarza.

Intencje w tygodniu Od 19.12. do 25.12. 2005r.

Poniedziałek – 19.12

6.00 + Janina (greg.)

7.00 + Stefan

7.30 o zdrowie, błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Bożej dla Jacka

8.00

18.00 **1.** O błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Bożej dla członków grupy O. Pio i ich rodzin oraz o pełnię łask Ducha Świętego dla Opiekuna, kapłanów i sióstr zakonnych z parafii

2. + Andrzej Gaworecki (greg.)

3. + Janina Baranowska 16 r. śm.

Wtorek – 20.12

6.00 + Janina (greg.)

7.00 + Stefan

7.30 + Andrzej Granatowski

8.00

18.00 **1.** + Andrzej Gaworecki (greg.)

2. + Jan Brania

Środa – 21.12

6.00 + Janina (greg.)

7.00 + Stefan

7.30

8.00

18.00 **1.** + Andrzej Gaworecki (greg.)

2. + Aleksander, Aniela (11 r. śm.) Oryszak

Czwartek - 22.12

6.00 + Janina (greg.)

7.00 dziękczynna z prośbą o dalszą opiekę i pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów dla Genowefy

7.30

8.00 + Zofia i Jan Wałecy, + Irena i Mieczysław Szychowscy

18.00 **1.** + Andrzej Gaworecki (greg.)

2. + Władysława (f) Kandora 3 r. śm.

Piątek – 23.12

6.00 + Janina (greg.)

7.00 + Ewa, Adam

7.30

8.00

18.00 **1.** + Andrzej Gaworecki (greg.)

2. + Jan Sternik

3. dziękczynno-błagalna z okazji 70 rocznicy urodzin wraz z podziękowaniem za szczęśliwą operację brata

Sobota – 24.12 – Wigilia Bożego Narodzenia

6.00 + Janina (greg.)

7.00 **1.** + Jan Sternik

2. o błogosławieństwo Boże dla kapłanów pracujących w parafii

7.30 **1.** + Andrzej Gaworecki (greg.)

2. + Józef Bakalik 18 r. śm.

8.00

Niedziela – 25.12 – Boże Narodzenie

6.30 + Janina (greg.)

8.00 + Zofia Pająk

9.30 + Andrzej Gaworecki (greg.)

11.00 Za parafian

12.30

16.00 + Ewa Hadam z okazji imienin

18.00 + Magdalena Kaczmarek 3 r. śm.

Płowce: o błogosławieństwo Boże dla róz
nr 2

Obrzęd wieczerzy wigilijnej w rodzinie

Wieczera wigilijna ma charakter wybitnie religijny. Przeżywana w rodzinach w duchu jedności, wspólnoty i miłości głęboko zapada w dusze dzieci i przybliża im klimat nocy betlejemskiej. Słowa modlitw odmawiamy powoli, z pobożnością, pamiętając, że razem z nami zasiada do stołu sam Chrystus. Powinien ją poprowadzić ojciec rodziny lub ze słusznych względów ktoś inny.

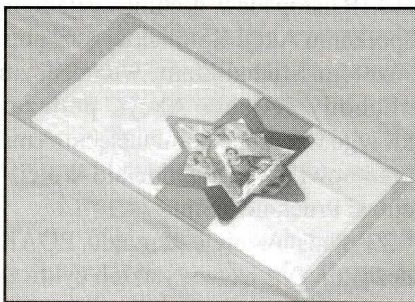
- W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen

- W sześćdziesiątym piątym tygodniu według prorocstwa Daniela, w sto dziewięćdziesiątej czwartej olimpiadzie – według kalendarza greckiego, w 752 roku po założeniu miasta Rzymu, w 42 roku panowania Oktawiana Augusta, cesarza rzymskiego, gdy w całym świecie nastąpił pokój, zechciał Jezus Chrystus, wieczny Bóg i Syn wiecznego Ojca, świat uświęcić przez swoje błogosławione przyjście. Dlatego święcimy dziś narodzenie Pana naszego Jezusa Chrystusa według ciała. Z głęboką wiarą, jak to czynili nasi ojcowie, posłuchajmy słów Ewangelii św. Łukasza (2,1-14) opisującej to najradośniejsze dla całej ludzkości wydarzenie narodzin Syna Bożego.

Po wysłuchaniu Ewangelii następuje łamanie się opłatkiem i przekazanie sobie znaku pokoju. Następnie, przed rozpoczęciem posiłku, ogarniamy modlitwą cały świat.

- W noc wigilijną otwiera się ogromna księga pielgrzymstwa narodu, który dziś wędruje duchem ze wszystkich zakątków świata do domu rodzinnego i do Betlejem. Wiarą zespoleni wolaćmy do Chrystusa złożonego na sianie: **Obdarz nas miłością i pokojem**

- Chryste, który przyszedłeś na ziemię, aby wszyscy byli jedno, zgromadź całą ludzkość w jedną rodzinę kochających się twoich dzieci.



- Obdarz nas miłością i pokojem

- Panie Jezu, który powołałeś na swojego Namiestnika, papieża Benedykta XVI, spraw, niech w zdrowiu, Twojej łasce i powszechnej miłości służy całemu światu, podbijając serca ludzi dla Ciebie

- Obdarz nas miłością i pokojem

- Zbawicielu świata, który ubogi i pokorny narodziłeś się w stajni betlejemskiej, wspomnij na ubogich i pociesz smutnych

- Obdarz nas miłością i pokojem

- Chryste, który miałeś wielu przyjaciół na ziemi, otaczaj opiekę tych, którzy ślą nam życzenie świąteczne, którzy o nas pamiętają, wszystkich naszych przyjaciół

Obdarz nas miłością i pokojem

- Synu Boży, który zstąpiłeś na ziemię, aby wszystkich zaprowadzić do nieba, przyjmij dzisiaj naszych zmarłych do Twej światłości

Ojciec nasz

- Chryste, nasz Zbawicielu, który zająłeś ostatnie miejsce na ziemi i dałeś nam wzór życia w miłości, prosimy, zamieszkać w naszej rodzinie i jednoczyć nas w Twojej miłości. A teraz błogosław te dary, które z wdzięcznością będziemy spożywali. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W czasie wieczerzy wigilijnej śpiewamy kolędy, słuchamy płyt i nagrań o tematyce Bożego Narodzenia. Dziadkowie i rodzice opowiadają dzieciom o przeżyciach ze swego dzieciństwa i przekazują im dawne polskie zwyczaje bożonarodzeniowe. Niech ten wieczór będzie ciepły, miły i pełen radości. Starajmy się, aby Chrystus zamieszkał w naszych sercach i aby nasze rodziny były przepelnione Jego Miłością.

Po wieczerzy można odmówić modlitwę:

- Dziękujemy Ci Boże, nasz dobry Ojciec, za Syna Twego Jezusa Chrystusa, złożonego na sianie, dziękujemy za miłość wszystkich ludzi, za ten błogosławiony wieczór i dary, które spożyliśmy. Tobie chwała na wieki. - Tobie chwała na wieki. Amen

Opracowano na podstawie:

bp Józef Wysoki, *Rytuał rodzinny*,
Wyd. Duszp. Rolników,
Włocławek 2003

Sprawozdanie z działalności Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej w parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku za rok 2005



Spotkania formacyjno-organizacyjne wewnątrz parafialne

Odbyło się dziewięć takich spotkań (31 stycznia, 15 lutego, 11 kwietnia, 9 maja, 13 czerwca, 12 września, 10 października, 14 listopada, 28 listopada i 12 grudnia). Członkowie POAK rozpoczynali zebranie od uczestnictwa we Mszy św., w trakcie której włączali się w czytania liturgiczne. Spotkaniom przewodniczył asystent POAK ks. dr Andrzej Skiba lub Prezes POAK dr Urszula Gaik. Część formacyjna obejmowała najczęściej medytację ewangeliczną. Ponadto rozważano zagadnienia zawarte w materiałach formacyjnych „Eucharystia źródłem naszej nadziei”, a także w „Ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego”. Kontynuowano stałe punkty comiesięcznych spotkań: odmawianie modlitwy członka Akcji Katolickiej i dziesiątka Różańca Świętego w intencji Ojca Świętego oraz kwadrans czytelnicy. Każdorazowo relacjonowano i podsumowywano zebrania i spotkania Akcji Katolickiej o szerszym zasięgu.

11 maja 2005 członkowie POAK przeżywali wspólnie uroczystą Eucharystię z okazji trzeciej rocznicy powołania Oddziału, a 20 listopada z okazji

święta Akcji Katolickiej w uroczystość Chrystusa Króla.

12 lutego POAK zorganizował w Strachocinie parafialny dzień skupienia dla członków wspólnot działających na terenie parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku. Pod przewodnictwem duchowym ks. proboszcza Andrzeja Skiby rozważano temat „Eucharystia w życiu chrześcijanina”.

Spotkania formacyjne o szerszym zasięgu

Członkowie POAK uczestniczyli we wszystkich spotkaniach formacyjnych o szerszym zasięgu: w archidiecezjalnym Wiosennym Dniu Skupienia (Strachocina, Przemyśl), poświęconemu Encyklice Ojca św. Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia” oraz Jesiennym Dniu Skupienia w parafii Chrystusa Króla w Sanoku w ramach którego, w związku z obchodami X-lecia powstania Akcji Katolickiej w Archidiecezji Przemyskiej, gdzie podsumowano działalność Akcji oraz podjęto temat „Akcja Katolicka a kultura”. Prezes POAK wzięła udział w rekolekcjach formacyjnych dla prezesów POAK w Strachocinie (15-16 stycznia), a Sekretarz Zarządu POAK Wojciech Pruchnicki w zebraniu Rady DIAK w Brzozowie (2 stycznia). Byliśmy też uczestnikami archidiecezjalnego spotkania opłatkowego w Grabownicy (29 stycznia). 10 września członkowie POAK w ramach parafialnej pielgrzymki do Przemyśla uczestniczyli w Diecezjalnym Kongresie Eucharystycznym, zaś 19 listopada w archidiecezjalnym spotkaniu Akcji Katolickiej z ks. abp. Józefem Michalikiem, wieńczącym obchody X-lecia Akcji, podczas którego wręczono nominację nowemu prezesowi naszego Oddziału Wojciechowi Pruchnickiemu.

Przedstawiciele Zarządu POAK uczestniczyli we wszystkich cyklicz-

nych spotkaniach odpowiedzialnego za archidiecezjalny z prezesami i odpowiedzialnymi za dekanaty.

Urszula Gaik i Wojciech Pruchnicki podjęli się pracy formacyjnej w dwóch nowo tworzonych parafialnych oddziałach Akcji Katolickiej w Pisarowcach i Mrzygłodzie mającej na celu przygotowanie kandydatów do członkostwa w Akcji.

Pielgrzymki

14 maja członkowie POAK wzięli udział w dorocznej archidiecezjalnej pielgrzymce Akcji Katolickiej do Strachociny w ramach zorganizowanej dla parafian III pieszej pielgrzymki do Sanktuarium św. Andrzeja Boboli. Dla chętnych parafian zorganizowano również jednodniową pielgrzymkę autokarową „Śladami Jana Pawła II”, podczas której członkowie POAK przybliżali nauczanie Ojca świętego poprzez omawianie wybranych homilii (4 czerwca).

Animacja życia religijnego na terenie parafii

Członkowie POAK wzorem lat ubiegłych w czwartki po Mszy św. wieczornej prowadzili Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a przed uroczystością Bożego Miłosierdzia aktywnie włączyli się w Nowennę do Bożego Miłosierdzia (25 marca - 2 kwietnia). Raz w tygodniu przewodniczyli Modlitwie Różańcowej, odmawianej w kościele codziennie przez inną wspólnotę parafialną w intencji Papieża i osób konsekrowanych.

W niedziele wraz z członkami innych wspólnot modlitewnych uczestniczyli w czytaniach liturgicznych. Łucja Rocha pełniła rolę kantora - animatora śpiewu kościelnego na porannych Mszach św. W okresie Wielkiego Postu członkowie POAK zaangażowali się we współorganizowanie parafialnych nabożeństw Drogi Krzyżowej oraz Drogi Krzyżowej ulicami Sanoka (25 marca).

W związku ze śmiercią Jana Pawła II przygotowali w dniu 7 kwietnia modlitwne czuwanie oparte o rozważania tekstów Ojca świętego „Pamięć i tożsamość”.

Dla dzieci klas zerowych oraz szkoły podstawowej, mieszkających na terenie parafii, przy współpracy z SP 2 w Sanoku, Szkołą Muzyczną oraz Publicznym Przedszkolem Samorządowym zorganizowano II Parafialny Konkurs Kolęd i Pastorałek. Przesłuchania centralne miały miejsce 5 stycznia, a finaliści wystąpili 9 stycznia w kościele parafialnym.

W ramach obchodów V Dnia Papieskiego podjęli się trudu współorganizacji parafialnego i dekanalnego etapu Diecezjalnego Konkursu

Literackiego „Jan Paweł II - Orodownik Prawdy”. Przewodniczyli w tym dniu Modlitwie Różańcowej oraz kwestowali na rzecz fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

Udział w parafialnych uroczystościach kościelnych

Członkowie POAK na uroczystość Bożego Ciała pomogli w przygotowaniu ołtarza o tematyce eucharystycznej. Włączyli się też w przygotowanie uroczystości prymicyjnych (24 czerwca) parafianina ks. Tomasz Smotera.

Działalność informacyjna

W związku z kanonizacją **bl. ks. Zygmunta Gorazdowskiego** przygotowano w gablotce parafialnej gazetkę na temat życia i działalności Świętego. Przez cały rok członkowie

POAK włączali się we współredagowanie gazetki parafialnej „Góra Przemienienia”. Prowadzona była nadal kronika POAK.

Działalność społeczna

Członkowie POAK prowadzili bibliotekę parafialną. Nadal kontynuowała swoją działalność nieodpłatna poradnia prawna (raz w tygodniu, wtorki). Kontynuowano też opiekę nad studentką z ubogiej rodziny oraz sąsiadami w podeszłym wieku.

Sporządziła dr Urszula Gaik

Asystent Parafialny

ks. dr Andrzej Skiba

Zarząd POAK

Mgr Wojciech Pruchnicki

Jacek Lipiński

Maria Patronik

Rocznica stanu wojennego - 13.12.2005



Dziś wspominamy św. Łucję, męczennicę, przeżywamy kolejny dzień roratni, a także przychodzimy do naszej świątyni, aby modlić się w intencji naszej Ojczyzny w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Spójrzmy na dzisiejsze czytania mszalne. Prorok Sofoniasz zapowiada, że schronienie w imieniu Pana znajdzie lud pokorny i biedny. Prorok ten działający za króla Jozjasza, w II połowie VII wieku przed n. Chrystusa, dobrze znał życie dworu królewskiego, życie jego dostojników. Miał również odwagę, aby piętnować nadużycia ludzi dworu, którzy ulegali złym wpływom narodów obcych. Krytykuje

– piętnował grzechy bałwochwalstwa, wroźby, astrologię, zaniedbania w służbie Bożej czy zaniedbania natury religijnej. Są to proroctwa upominające oraz proroctwa pocieszające.

W dzisiejszym fragmencie z Księgi tegoż Proroka, znajdujemy krótkie oskarżenia skierowane do całego miasta, do Jerozolimy, które nie chciało słuchać głosu Boga i żyło w oddaleniu od Boga. Było to miasto buntownicze i splugawione wieloma grzechami. Mimo takiej postawy ludzi Bóg opiekuje się nad swoim miastem. Mocne są te ostrzeżenia:

„Nie słucha głosu i nie przyjmuje ostrzeżenia, nie ufa Panu i nie

przybliży się do swego Boga”. Był to naród krnąbrny, nieposłuszny, uparty, zbrukany złem. Prorok zarzuca temu miastu, że jest nieczułe na nawoływanie do poprawy życia. Wysiłki idące w kierunku poprawy i odmiany obyczajów pozostają bez echa. Nie ma żadnego pozytywnego odzewu. Lud utracił zaufanie do Boga i nawet nie zadaje sobie trudu, aby do Niego wrócić.

Mimo wytknięcia poważnych braków życia religijno – moralnego, Pan Bóg pociesza swój naród. Nadejdzie czas, że w życiu narodu nastąpi wyraźna poprawa. Naród zrozumie zło i odmieni swoje życie. Nadejdą czasy wierności Bogu.

Ten fragment z Księgi proroka Sofoniasza odzwierciedla w jakimś sensie i nasze ojczyste dzieje, a także życie każdego z nas. I w dziejach naszego Narodu można znaleźć gorszące sytuacje, wystawność życia warstw rządzących, nie liczenie się z biednymi, poniewieranymi przez los. Można spotkać wiele zgorszenia, wiele grzechów uwłaczających godności człowieka. Tych grzechów jest bardzo wiele. Tak i dziś prorok Sofoniasz kieruje do nas swoje słowa przestrogi: Lud „nie słucha głosu i nie przyj-

(C.d. na s. 10)

(C.d. ze s. 9)

muje ostrzeżenia, nie ufa Panu i nie przybliży się do swego Boga”. Przykładem tego w ostatnim czasie był ogromny rwetes wokół tzw. parady równości. Wygląda na to, że to u nas jakiś ogromny problem, a to tylko lobby seksualne, działania deprawujące nasz Naród. Przecież nikt nikogo nie potępia ani nie krzywdzi ze względu na jego orientację seksualną. To sztucznie nadmuchiwany balon, który ma powoli doprowadzić do coraz to większej demoralizacji społeczeństwa.

Jak się zachować w takich czy podobnych sytuacjach? Sięgnijmy do Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza. Pisze on:

„Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, i na Jego pojawienie się, i na Jego królestwo: głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, w razie potrzeby wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz. **Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań** – ponieważ ich uszy świerzbią – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom. Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie” (2 Tm 4,1-5).

Tak, nadeszły takie czasy, kiedy to nie wszyscy chcą słuchać i przyjmować „zdrową naukę”, ale postępują według swoich własnych zachcianek, kierujących się zmysłami, nieuporządkowanymi namiętnościami, które zaciemniają właściwe rozeznanie.

Czytam w prasie, że w Szwecji, która jeszcze w latach sześćdziesiątych przeżyła tzw. rewolucję seksualną, dziś feministki tego kraju domagają się zakazu pornografii, bo ona w sposób instrumentalny traktuje ludzi, zniewala ich, rani uczucia i psychikę. Jest to rodzaj współczesnego niewolnictwa kobiet. Jest to głębokie poniżanie godności kobiety¹.

Na tym przykładzie widać mądrość i dalekowzroczność nauczania Kościoła w oparciu o Pismo święte i Tradycję. Zwieńczeniem tego nauczania była adhortacja apostołska Jana Pawła II „Mulieris dignitatem” –



„O powołaniu i godności kobiety”.

Drugi temat, niemniej ważki, wspomniany od 24 lat, to rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Sięgam po „Tygodnik Powszechny”, który w podtytule ma określenie: „Katolickie Pismo Społeczno – Kulturalne”. Nie spotkałem ani jednego artykułu poświęconego stanowi wojennemu, a przecież jest to tygodnik, który rości sobie pretensje do kreowania wizji nowoczesnego Polaka, Europejczyka². Widocznie dla ludzi tego pokroju, pisanie o stanie wojennym nie jest poprawne politycznie. Jesteśmy więc świadkami powstania „białej plamy” we współczesnej historii. Należy się wstydić za to pismo. W ostatnim tygodniku „Niedziela”³, znajdujemy myśli poświęcone tej rocznicy. Data 13 grudnia 1981 roku przeszła już do historii jako wydarzenie tragiczne, choć zwolennicy stanu wojennego burzą się na takie określenie. Tych admiratorów tego tragicznego wydarzenia nie brakuje. Co przyniósł stan wojenny? Po co był wprowadzony? Na to pytanie padło już wiele wypowiedzi czy naukowych opracowań. Ciągłe pojawiają się jakieś nowe dokumenty, które rzucają światło na to dramatyczne wydarzenie z ojczystych dziejów. Stan wojenny przyniósł:

- dramat wielu rodzinom, kiedy nocą włamywano się do domów i siłą zabierano burzycieli porządku socjalistycznego, jak wtedy mówiono;
- zahamowało rozwój gospodarki, która i tak słabo się rozwijała;
- sparaliżowało normalne życie zwykłych obywateli, bo na ulicach naszych miast pojawiły się patrole czy

czołgi bądź też opancerzone transportery;

- wyłączone zostały telefony, a później po ich włączeniu groźnie brzmiały; rozmowa kontrolowana, rozmowa kontrolowana...;
- wprowadzona została godzina policyjna i nie wolno było się pokazywać na ulicy w godzinach 22:00 – 6:00;
- utrudnione było podróżowanie;
- Narodowi odebrano wolność;
- zawieszono wydawanie prasy;
- zabroniono wszelkiej działalności stowarzyszeń, jak choćby nawet Klubu Inteligencji Katolickiej, poodbierano pieczętki;
- tysiące niepokornych osadzono w więzieniach, miejscach internowania, a byli to ludzie niewinni, nie jacyś groźni bandyci czy przestępcy;
- na ulicach pojawiły się uzbrojone patrole wojska czy ZOMO;
- sądy w trybie przyśpieszonym zaczęły wydawać wysokie wyroki za nieprzestrzeganie zasad stanu wojennego;
- w kopalni „Wujek” zomowcy zastrzelili dziewięciu górników.

Czy ktoś może wypowiedzieć przeżycia rodzin, żon, matek i dzieci? Czy można to ująć w jakieś liczby? Tego się nie da wyrazić. Generał Jaruzelski pokazał Narodowi, w którą stronę pójść nie wolno.

Mówi ks. Wiesław Niewęglowski, krajowy duszpasterz środowisk twórczych:

„Przychodziły do mnie zapłakane żony i dzieci twórców z opowieściami o dramaturgii ostatniej nocy. Mówili o wyłamanych drzwiach z futrynami podczas aresztowań ludzi wyrwanych



Pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki

ze snu. Widziałem w ich oczach wiele niepokoju i lęku. Nie wiedzieliśmy, dokąd ich wywieźli i jaki ich czeka los. Ludziom podpalano samochody, aresztowano ich w pociągach i na peronach. Wszyscy żyli w strachu i niepewności. Twórcy złożyli wówczas pierwszy w Polsce protest przeciwko stanowi wojennemu. Zaadresowaliśmy go do gen. Jaruzelskiego. Pod naszym protestem podpisało się ponad pięciuset najbardziej liczących się ludzi kultury i nauki”.

Stan wojenny obok swej dramaturgii miał i dodatnie strony, bowiem jak nigdy dotąd zjednoczył Naród. Ludzie zaczęli sobie pomagać, interesować się losem bliźnich. Wielu zaangażowało się do pracy na rzecz niesienia pomocy internowanym. Potajemnie nawiązywano kontakty, zawożono paczki, koce, ubrania, lekarstwa, księża odprawiali Msze święte. Pomagano ludziom wyrzuconym z pracy. Wielu ludzi bezpowrotnie opuściło Polskę kiedy tylko nadarzyła się okazja. Musieli chleba i własnego kąta szukać w obcym kraju! To było jedno wielkie pasmo krzywd i upokorzeń. To była wielka krzywda dla Polski, którą dziś dawny „Wielki Brat” gardzi, ponieważ. Budziła się jednak nadzieja na zmianę. Jedynym miejscem wolności stał się wtedy Kościół. Tego nie wolno zapominać ani deprecjonować.

Dziś także trzeba powiedzieć, że dziejową rolę odegrał Jan Paweł II, Sługa Boży. Ileż słów nadziei, pokrzepienia, duchowego wsparcia płynęło z tego watykańskiego wzgórze, znad dalekiego Tybru!

Dziś są inne problemy. Wyrosło pokolenie, które nie pamięta tamtych czasów. Dla tych młodych ludzi odległa historia, którą nie zawsze się interesują. Oni tego nie przeżyli. Mają inny stosunek do tych wydarzeń. Dziś dla wielu młodych ludzi takie wartości, jak: honor, godność, wierność ideałom, patriotyzm, męstwo, niewiele mówią. O tych dziejach, podobnie jak i innych, nie wolno zapominać choćby dlatego, że **historia jest nauczycielką życia**. Dzieje ojczyste trzeba poznawać, Polskę trzeba oglądać z punktu chwały i klęski, z punktu tego co wyniosłe i piękne, jak i z tego co niskie, złe i podłe, aby w przyszłości jedno kultywować, a drugiego unikać. Dziś także trzeba pamiętać o modlitwie za Ojczyznę, modlitwie nie jednorazowej, ale stałej, bo ona zawsze jest w potrzebie. Ona zawsze ma trudne problemy do rozwiązania. Nie zapominajmy o dziejach ojczystych i nie zapominajmy o modlitwie za Ojczyznę.

Ks. Andrzej Skiba

1 H. Czapla, Trzecia fala feminizmu, w: OZON, nr 34 (8-14 grudnia 2005), s. 25–27.

2 Zob.: Tygodnik Powszechny, nr 51(2945), z dnia 18 grudnia 2005 r. Tygodnik ten w liczbie 24 stron, można było kupić w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. A może był jakiś tekst tydzień wcześniej?

3 I. Skubiś, Polska, patriotyzm, pamięć – 13 XII 1981”, w: Niedziela, 50(11.XII 2005), z dnia 11.12.2005, s.6; W. Niewęglowski, W rocznicę stanu wojennego, tamże.

Żeby Polska była Polską

*Z głębi dziejów,
z krain mrocznych
Puszczy odwiecznych,
pól i stepów.*

*Nasz rodowód, nasz początek
Hen od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą:*

*Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.*

*Wtedy, kiedy los nieznany
Rozsypywał nas po kątach,
Kiedy obce wiatry gnały,
Obce orły na proporcach.
Przy ogniskach wybuchała
Niezmierzona nuta swojska:*

*Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.*

*Zrzucał uczeń portret cara,
Ksiądz Ściegienny
wznosił modły,
Opatrywał wóz Drzymała,
Dumne wiersze pisał Norwid.
I kto szablę mógł utrzymać,
Ten formował legion w wojsko:*

*Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.*

*Matki, żony
w mrocznych izbach
Wyszywały na sztandarach,
Hasło: honor i Ojczyzna
I ruszała w pole wiara.
I ruszała wiara w pole
Od Chicago do Tobolska:*

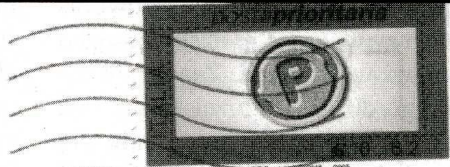
*Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.*

Jan Pietrzak



GIOVANNI PAOLO II E LA BASILICA DI SAN PIETRO

ROMA FIUMICINO
Poste
28.11.05-17
Italiane



postaprioritaria
Priority Mail

+ 2 pięknych Rzymu,
gdzie + we wnętrzu - ed
limina i gdzie więz
odmowa się obywateli
Jana Pawła II, przesłany
serdeczne pozdrowienie
zawoju Jerzego Profaboi
i k. Kapłanem, listem
zakonnym i Wiernym
dekanatu renowacji
+ Józef Michalik

PJ
Przebiegny
Krzysztof Prądat
do Andrzej Skiba
ul. Grzegorza 5
38-500 Sanok
Polska



+ Adam Szul

© Riproduzione vietata - Printed in Italy by ATS ITALIA EDITRICE

Distribuzione ATS ITALIA EDITRICE - Via di Biava, 41/43 - 00163 Roma - Tel. 06/66415961



Rzym 26.11.2005.

Góra

Przemienienia

TYGODNIK PARAFIALNY

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: (0 13) 465 39 16.

Druk: Info Kolor tel.(013) 464 57 10.